

MOWA I EMOCJE

KROK PO KROKU....

WSPIERAMY MOWĘ DZIECKA

od 0 do 7 roku życia



Anna Wrzoł – terapeuta pedagogiczny

Weronika Stasicka – neurologopeda

JAK ROZWIJA SIĘ MOWA DZIECKA

W PIERWSZYM ROKU ŻYCIA?

- **0-1 miesiąc życia:** różnego rodzaju krzyk, płacz, pomrukiwania, mlaskanie-jest to przygotowanie narządów artykulacyjnych do mowy, dziecko widzi też naszą twarz i emocje na niej, poszukuje źródła dźwięków
- **2-4 miesiąc** życia głużenie (gruchanie)-to gardłowe dźwięki typu: agggg, akuuu, ggggg, które są odruchem bezwarunkowym czyli odbywają się bez udziału świadomości; jest to trening mięśni potrzebnych do fonacji oraz wyraża zadowolenie dziecka, dzieci z całego świata podobnie głużą, Ważne: głużą także dzieci niesłyszące!
- **Ok 5- 6 miesiąca życia**-automatyczne powtarzanie po sobie sylab otwartych, najczęściej papapa, mamama, bababa, rzadziej tatatata, dadadda; dziecko zaczyna reagować na swoje imię, powtarzanie sylab staje się coraz bardziej świadome-dziecko słucha wypowiedzi osób z otoczenia, reagując na nie. Ważne: dzieci niesłyszące nie gaworzą!
- **Ważny 9 miesiąc**-dziecko coraz bardziej naśladuje mowę dorosłych, używa zlepków sylab, całym sobą wyraża różne emocje-radość, strach, złość, smutek-komunikacja staje się coraz bardziej wyraźna, pojawia się też **GEST WSKAZYWANIA PALCEM**- jest to sygnał, że dziecko zaczyna rozumieć, że inni widzą to, co ono, wskazuje to, czego potrzebuje lub „pyta”-„co to jest?”, tworzy się też **pole wspólnej uwagi**, co powala dziecku na naśladowanie, powtarzanie, a tym samym na naukę mowy
- **11-12 miesiąc życia** -w tym czasie dzieci wypowiadają ok. 6 słów, a niektóre nawet do 50, słowa to będą także wyrazy, którymi zawsze nazywają tę samą rzecz np. auto to: „bubu”, niemowlę rozumie też kilkanaście słów oraz proste polecenia, dziecko jest obserwatorem rzeczywistości, jest zainteresowane zjawiskami, przedmiotami, mową, wchodzi w relacje z ludźmi

CO POWINNO NIEPOKOIĆ W PIERWSZYM ROKU ŻYCIA?

Warto skonsultować się ze specjalistą, jeśli:

- Występują problemy ze ssaniem, polykaniem-dziecko się krztusi, ulewa, nieprawidłowo trzyma pierś/butelkę, płacze, pręży się podczas karmienia,
- Występują problemy z żuciem, gryzieniem-podczas rozszerzania diety, a także wtedy gry preferuje ciągle te same smaki, konsystencje
- Opóźnia się podnoszenie główki, siadanie, nie występuje raczkowanie
- Dziecko nie gaworzy
- Nie pojawia się gest wskazywania palcem
- Dziecko nie reaguje na dźwięki- mowy i z otoczenia, jest apatyczne, nie jest ciekawe świata
- Oddycha przez usta, buzia jest cały czas otwarta, dziecko mocno się ślini, język jest widoczny między zębami
- Jest bardzo sztywne lub wydaje się, że „przelewa się” między rękami

ZABAWY DOMOWE ROZWIJAJĄCE MOWĘ – W PIERWSZYM ROKU ŻYCIA

Co mówi do nas dziecko?

- Powoli poznaje świat, bardzo lubię jak łagodnie do mnie mówisz, podczas zmieniania pieluszki, kąpeli opowiadaj mi, co robisz, kołysz mnie, lubię oglądać książeczki i obrazki w kontrastowych barwach: czarnym i białym, czerwonym i żółtym
- Jeśli to możliwe, karm mnie piersią-to najlepszy trening dla moich narządów artykulacyjnych, zastrzyk odporności i nasze piękne wspólne chwile-to teraz tworzy się nasza relacja. Kiedy używasz butelki -weź mnie na ręce, pamiętaj, żebym zawsze miał podniesioną główkę, nigdy nie karm mnie na leżąco-mogę się zakrztusić

- Jeśli nie potrzebuję, nie dawaj mi smoczka-a jeśli już musisz to najlepiej po 6 tygodniu, aby nie zaburzył on umiejętności ssania z piersi
- Chcę sam jeść-to nic, że nabrudzę, potem posprzątamymuszę poznawać różne faktury, smaki, zapachy
- Wodę i inne napoje podawaj mi z bidonu z rurką lub kubka typu „diody”-nie używaj butelek lub niekapków z ustnikami
- Oglądaj ze mną książeczki, mów prostymi krótkimi zdaniami, mów: „pokaż gdzie jest...”, wskazuj palcem to, o czym mówisz, używaj wyrazów dźwiękonaśladowczych (zwierząt: hau, hau, miau, miau, koko, ćwir, ćwir, pojazdów: brum brum, titit, itp., itd.)
- Bawmy się, przytulajmy, gimnastykujmy, wygłupiajmy: lubię różne masażyki, rymowanki, zabawy paluszkowe- „Ważyła myszka...”, „Pisze Pani na maszynie...”, zabawę w „akuku”, lubię robić miny przed lustrem-to świetne ćwiczenia mojego języka i warg, leżeć na brzuszku-to ćwiczy moje mięśnie
- Ucz mnie -przez wielokrotne powtarzanie- rozumienia prostych poleceń: Daj! Nie wolno! Tak, nie, papa, a także pokazywania: „Papa” jako gestu pożegnania, części twarzy (oko, nos, uszy, buzia), robienia: brawo, brawo, pokazywania: „Jaki jesteś duży ?” wraz z gestem unoszenia rąk i mówienia „Taaaaki duży”, pokazywania: gdzie mama? tata? lampa?
- Kupuj mi ładne, mądre, w zdecydowanych kolorach zabawki-nie potrzebuję tony świecąco-grająco-tańczących zabawek, one nie pomagają mi się rozwijać
- Bardzo Cię proszę: nie włączaj mi bajek na telewizorze, tablecie czy laptopie-nie dawaj mi telefonu, nie pokazuj na nim piosenek, bajek, nie uspokajaj mnie nim, kiedy jesteś ze mną- gdy mnie karmisz, bawisz się ze mną, spacerujesz-bądź ze mną Ty, ale bez telefonu w ręce
- Niech w domu nie będzie ciągle włączony telewizor, radio, komputer-chęć słuchać ciebie, bo to pomaga mi się rozwijać i uczyć się mowy